

ODESZLI NA WIECZNĄ WARTĘ

DOI: <https://doi.org/10.12775/BFEGZ.2021.013>

Mjr Irena Stępniewska z d. Sudnik

1 V 2021 r. w Częstochowie zmarła Irena Stępniewska z d. Sudnik, major Wojska Polskiego, fizylierka w Samodzielnym Batalionie Kobiecym im. Emilii Plater.



Urodziła się 7 X 1925 r. w Michałowie w okolicy Mińska Białoruskiego, córka Adolfa i Leontyny. Rodzice byli oddanymi Polakami. Ojciec w czasie I wojny światowej zaciągnął się do Legionów Piłsudskiego. Jako legionista po zakończeniu wojny (1920–1921) otrzymał gospodarstwo rolne na Wileńszczyźnie. Miejsce to nazwano Michałowo. Irena miała trzy młodsze siostry: Jadzię, Renię i Wiktorię. Chodziła do szkoły w Rakowie. Jej radosne dzieciństwo zakończyło się 1 IX 1939 r. wraz z wybuchem drugiej wojny światowej. Po siedemnastu

dniach, w godzinach porannych w granice Polski wkroczyło wojsko sowieckie, z samolotów zrzucano ulotki z hasłami: „Niesiemy wam wolność”, „Precz z panami”.

Na początku listopada 1939 r. cały dorobek rodziców został skonfiskowany przez władze sowieckie. 10 II 1940 r. rodzina Ireny została wywieziona na stację w Wilejce, gdzie wraz z innymi osadnikami załadowano ją do bydłych, zakratowanych wagonów i wywieziono na Ural, do miejscowości Dziechciarka (Diektarsk w obwodzie swierdłowskim, w środkowym Uralu). W byle jak skleconych barakach rozmieszczono po kilka rodzin w jednej izbie. Warunki były nieludzkie, w dodatku ze względu na plagę pluskiew nie mieli wytchnienia nawet w czasie snu.

Irena pracowała razem z dorosłymi (miała wówczas 15 lat) w tartaku, a także w polu wysłuchując przy tym wielu docinków, że „Polski więcej nie będzie” ze strony pilnujących ich Sowietów. Wspominała, że panował wtedy ogólny smutek i beznadzieja.

Następnym etapem w jej życiu był obwód Kemerowo. Pracowała w sowchozie na polu i w stołówce, gdzie mogła się wreszcie najieść, a rodzina mieszkała we własnej ziemiance.

Dzięki podpisaniu układu Sikorski-Majski w lipcu 1941 r. Polacy stali się wolni i pojawiła się możliwość wstąpienia do Armii gen. Andersa. Udało się to jej wujowi Józefowi Sudnikowi z synem. Irena pozostała w sowchozie i opiekowała się chorą matką. Dopiero w końcu maja 1943 r. została powołana do 1 Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką, podległej komunistycznemu Związkowi Patriotów Polskich. Nie chciała wierzyć w to wojsko, płakała, gdyż było jej żal rozstawać się z rodziną. W czerwcu 1943 r. wcielono ją do Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater, do 2. Kompanii fizylierek. Otrzymała umundurowanie i automat – pistolet Szpagina, czyli pepeszę. Nie chciała poddać się obowiązkowi ścięcia włosów, więc uciekła od fryzjera do swego namiotu z płaczem z jednym warkoczem. Przeszła przyspieszone, ostre szkolenie wojskowe. Dowódcą batalionu był por. Aleksander Mac, bardzo wymagający, ale też opiekuńczy. Na jednym z apeli powiedział: „Dziewczęta, jakie was dostałem od matek, takie pragnę oddać. Macie mieć honor i poważanie”.

15 VII 1943 r. po przysiędze stała się żołnierzem. Została wyznaczona do szkoły podoficerskiej w Sielcach, gdzie dyscyplina była jeszcze większa. Uczyła się strzelać z broni z rkm, ckm i armaty. Zdała na stopień kaprała i została drużynową. Do Polski wróciła frontową drogą. W trudnych warunkach pełniła służbę wartowniczą po 12 godzin, przy magazynach ze sprzętem bojowym. Najgorzej było w nocy przy trzaskającym mrozie. Podczas tych wart, żeby nie zwariować, modliła się, odmawiając „zdrowaśki”. Kilkakrotnie transport, który konwojowała był ostrzeliwany, były też ofiary śmiertelne.

Ze Smoleńszczyzny, gdzie była formowana 1 Dywizja, przerzucono ją do Lublina. Cieszyła się, że znalazła się na polskiej ziemi. Następnie dłużej przebywała w Otwocku, gdzie została przydzielona do Szpitala Ewakuacyjnego nr 68. Chodziła również na patrole, co było bardzo niebezpiecznie. 17 I 1945 r. Warszawa została wyzwolona, a szpital Ireny został zainstalowany przy ul. Koszykowej. Do końca swojego życia zachowała straszny obraz zniszczonej stolicy. Bardzo przeżyła również śmierć pod gruzami ppor. Stanisławy Nadstawek dowódcy plutonu fizylierek Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. E. Plater 16 I 1945 r. (w przeddzień wyzwolenia stolicy). Po Warszawie brała udział w walkach między Bydgoszczą a Wałem Pomorskim. Została zdemobilizowana w maju 1946 r. w stopniu sierżanta. W szpitalu jednak długo jeszcze trwała walka o życie rannych żołnierzy, gdzie cały czas pracowała. Po wojnie założyła rodzinę. Jej mąż Alfred Stępniewski był kapelmistrzem orkiestry wojsko-



Grupa dziewcząt z kompanii fizylierek batalionu kobiecego. Pierwsza od lewej: Irena Stępniewska z d. Sudnik, kolejne – Baranowska, Lenczewska. Otwock 1944 r.

wej 6 p.p. w Częstochowie, potem w 42. pułku w Żarach. Małżonkowie doznali wielkiej krzywdy wyrządzonej przez ówczesną Informację Wojskową i Urząd Bezpieczeństwa. W 1950 r. mąż Alfred został aresztowany w Żarach i wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego IV we Wrocławiu oskarżony za „rzekome przygotowanie do zmiany ustroju Państwa Polskiego”, co oczywiście nie było prawdą. Skazano go na 6 lat pozbawienia wolności, utratę praw obywatelskich oraz utratę mienia. Irena przeszła kolejną życiową gehennę. Było jej bardzo ciężko. Za niesłuszne skazanie został później zrehabilitowany. Wychowali i wykształcili na dobrych ludzi trójkę dzieci: Romualda, Annę i Adama (wszyscy po wyższych uczelniach muzycznych).

Irena była inwalidką wojenną. Posiadała średnie wykształcenie i krótko pracowała zawodowo. Udzielała się społecznie jako kombatancka. Od kilku lat współpracowała z działem Archiwum WSK Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej. Należała do Memoriału gen. Marii Wittek, uczestniczyła w sesjach popularno-naukowych fundacji. W roku 2019 udzieliła obszernego wywiadu na temat swojej służby wojennej.

Zgodnie z jej wolą po śmierci rodzina w 2021 r. przekazała w darze mundur galowy wraz z odznaczeniami do zbiorów Muzeum Fundacji.

Odznaczona: Krzyżem Walecznym, Brązowym Medalem Zasłużonym na Polu Chwały, Krzyżem Zesłańców Sybiru, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Warszawę i inne.

Major Irena Stępniewska pochowana została na Cmentarzu Raków w Częstochowie.

Anna Rojewska

Fundacja General Elżbiety Zawackiej

e-mail: sekretariat@zawacka.pl